

PRENUMERATA.

W Łodzi:	
Rocznie	100
Półrocznie	50
Kwartalnie	25
Miesięcznie	2
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:	
Rocznie	100
Półrocznie	50
Kwartalnie	25

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Także nabywać można pojedyncze numery Dziennika.  
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz poleć lub za jego miejsce 6 kop., a za pomocą wstawienia części powtarzających się albo wypisanych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stale 2 wierszowe ogłoszenia adresowe po 2. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólnie 5 proc.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: 5-ciu Braci Męczenników.  
Jutro: Dydak Wyzn.  
Wschód słońca o godz. 7 m. 13. Zachód o godz. 4 m. 15  
Długość dnia godz. 9 m. 2. Ubytek dnia godz. 7 m. 41

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PAWŁÓW REYHERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:  
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Frenclera, w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

## DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 12/XI 1891 r.

× O drugim posiedzeniu piotrkowskiej komisji gubernialnej do spraw fabrycznych, odbytej w Piotrkowie w dniu 26 października r. b. pod przewodnictwem p. gubernatora, pisze „Warszawski dziennik”: „Na posiedzeniu tem zatwierdzono format książeczki zarobkowej dla robotników, przedstawiony przez inspektora fabrycznego okręgu piotrkowskiego. Komisja postanowiła zobowiązać fabrykantów guberni piotrkowskiej, aby wprowadzili te książeczki zarobkowe do dnia 20 grudnia (1 stycznia) r. b., tudzież, aby nie przyjmowali do fabryki robotników, którzy nie przedstawia właściwych dowodów pobytowych. Następnie komisja przyjęła i zatwierdziła formę książeczki do zapisywania wpływów i rozchodów pieniędzy, pochodzących z kar ściąganych od robotników. Towarzystwu akcyjnemu wyrobów bawełnianych Karola Scheiblera pozwolono na pracę nocną kobiet w ciągu dwu tygodni, a środek ten przedsięwzięto wskutek konieczności zatrudnienia 100 kobiet, pozabawionych zajęcia z powodu zepsucia się w fabryce jednej maszyny. Ze względu na możliwość powtórzenia się podobnych wypadków zawieszenia robót skutkiem popsucia się maszyn, komisja upoważniła inspektora fabrycznego do zezwolenia na roboty nocne przy maszynach zdanych do użytku, z wiedzą prezesa komisji, o czem winna być za każdym razem zawiadomiona komisja na pierwszym z kolei jej posiedzeniu. Prócz tych domowych, jak można się wyrazić, środków, dążących do utrzymania porządku w fabrykach, komisja piotrkowska, na temże posiedzeniu powzięła jeszcze jedno postanowienie, mające naszym zdaniem, ważne znaczenie dla kraju tutejszego. Postanowiono wystąpić z przedstawieniem do ministerjum skarbu, aby do zawiadywania fabrykami i zakładami przemysłowymi przyjmowane były tylko osoby, znające język ruski i polski, tudzież, aby jedna i tasama osoba nie mogła w jednym i tym samym czasie zarządzać kilkoma zakładami, należącymi do różnych właścicieli. Spodziewać się należy, że ministerjum skarbu nie stawi ze swej strony przeszkód do zastosowania tego środka, nie tylko w okręgu fabrycznym piotrkowskim, ale i w warszawskim, oraz, że ostateczne zatwierdzenie zarządzających, lub zawiadowców fabryk i zakładów przemysłowych, będzie pozostawione władzy komisji gubernialnej do spraw fabrycznych. Tym sposobem środek ten połączony z sobą oswojeniem fabryk i zakładów tutejszych od zarządzających, którzy uważają, że znajomość języka ruskiego i polskiego jest dla nich zupełnie zbędna i pozwalają sobie pogardliwie traktować robotników miejscowych tylko dlatego, iż nie są oni Niemcami. Prócz tego, środek omawiany pośrednio będzie pomagał do więcej ścisłego wykonywania prawa z dnia 14 marca 1887 roku, odnośnie do zabronienia poddaniem zagranicznym zarządzaniom nieruchomościom. Niedługo temu gazeta nasza wskazywała różne podstępne postępowania, z jakich korzystali poddani zagraniczni celem obejścia tego prawa i utrzymywania się przy ciepłych miejscach, w jakich się tutaj zagnieździł; wspominało się również o tem, że cudzoziemcy, zarządzający fabrykami i zakładami przemysłowymi, wbrew prawu, pozostają na dawnych miejscach, ukrywając się pod mianem kasyerów, techników, maszynistów, a nawet robotników i przedstawiając władzom, w charakterze zarządzającego, osobę fikcyjną, która należy do poddaństwa ruskiego i zgadza się za niewielkie wynagrodzenie odgrywać rolę tę. Na tych to właśnie fikcyjnych zarządzających fabrykami i zakładami przemysłowymi, powinna być przedewszystkiem zwrócona uwaga inspektorów i komisji fabry-

cznych: czy istotnie ci zarządzający obeszli się ze stanem fabryki, czy są oni przysposobieni do zarządzania fabrykami i do prowadzenia spraw z robotnikami, czy znają oni język ruski, oraz miejscowy i t. p. Po takim sprawdzeniu znajdzie się sposobność do wyróżnienia podstawianych kierowników od rzeczywistych i po wydaleniu pierwszych zażądać będzie można od fabrykantów, aby zapełnili te posady ludźmi więcej odpowiadającymi swemu zadaniu i będącymi poddaniem ruskiemi.”

× W miesiącu naszym obiega pogłoska, że w tych dniach z wiesiła wypłaty jedna z firm handlowych w Petersburgu na sumę 400,000 rubli. W upadłości tej mają być zaangażowani na znaczne sumy fabrykanci tutejsi zarówno wyrobów bawełnianych jak wełnianych.

× Francuska izba poselska uchwalila podpiisaną w Brukseli dnia 5-go lipca r. z. konwencję co do utworzenia między-narodowego zjednoczenia dla publikacji taryf celnych.

DROGI WODNE.

× Roskie towarzystwo żeglugi parowej, pragnące rozwinąć swoją działalność na rzekach w Królestwie Polskiem, w złożonym władzom ośmiodniowym memoryale wskazuje, iż na początek zamierza na Wisłę pusić pięć statków parowych, na Narwę zaś, Wieprz i Pilicę po dwa. Celem zbadania stanu rzek, handlu i t. p., towarzystwo wydelegowało do Królestwa jednego ze swoich inżynierów, który inspekcję ukończył ma na wiosnę i od tej relacji właśnie zależnym jest rozpoczęcie żeglugi.

× Komitet floty dobrowolnej od roku przyszłego zamierza podjąć się przewozu materiałów dla drogi żelaznej syberyjskiej i w tym celu kilka parowców floty utrzymywanych będzie na linii komunikacji bezpośredniej pomiędzy Petersburgiem a Władywostokiem.

DROGI ŻELAZNE.

× Do ministerjum komunikacji napływały skargi z powodu psucia towarów tkackich i wogóle wysyłanych w miękkim opakowaniu, wskutek przekuwania i szarpiania towarów hakami, używanymi przy naladowywaniu i wyładowywaniu na drogach żelaznych. Wobec tego, minister komunikacji polecił towarzystwom kolejowym wydać odpowiednie rozporządzenie, w celu bezwarunkowego wzbronienia używania haków przy naladowywaniu i wyładowywaniu, oraz przeladowywaniu ładunków na drogach żelaznych, o ile towary opakowane będą w materiały miękkie: w płótno, dżut, rogożę, worki i t. p. Przy ładunkach, składających się z beczek i skrzyń obwiązanych sznurami, oraz pak, zawierających bawełnę, wełnę i galgaję, używanie haków jest dozwolone pod tym warunkiem, że będą one przytępiane do sznurów, w pakach zaś chwytają być związane końce, a nie środki.

× Rozpatrzenie taryf rządowych dróg żelaznych w radzie państwa odłożono na później.

× W ubiegły czwartek, pod przewodnictwem rz. r. st. Wittego, odbyło się w Petersburgu posiedzenie komitetu taryfowego, na którym powzięto kilka postanowień, obniżających opłatę za przewóz płodów rolnych do miejscowości dotkniętych nieurodzajem. Punkt 7-my uchwały komitetu brzmi jak następuje: „Wskutek oświadczenia niektórych z obecnych przedstawicieli dróg żelaznych, że zbiór kartofli w guberniach Królestwa Polskiego i w guberni grodzieńskiej jest niedostateczny, a dla wyżywienia tych miejscowości kartofla mają ogromną doniosłość, komitet taryfowy postanowił: rozciągnąć taryfę zniżoną № 3,872 punkt c na przewóz kartofli w wysokości 1/100 od puda i wiorsty od wszystkich stacyj ruskiej sieci kolejowej do stacji następujących dróg i dystansów: warszawsko-wiedeńskiej, iwangrodzko-dąbrowskiej, nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, łódzkiej, brzesko-chelmskiej,

siedlecko-malkińskiej, do stacji na dystansie Porzece—Warszawa drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, na dystansie Lesnaja—Brześć drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej, na dystansie Kowel—Grajewo dróg żelaznych południowo-zachodnich i na dystansie Juchnowicze—Żabinka kolei poleskich”. Powyższa taryfa obowiązywać zaczęła od dnia ogłoszenia w „Zbiorze taryf”, co nastąpiło dnia 7 b. m., przestanie zaś działać wraz odwołania, które zapowiedziane być ma na miesiąc naprzód. Opłaty dodatkowe pobierane będą w wysokości, ustanowionej dla obowiązujących taryf zbożowych. Ulgi powyższe mogą być rozciągnięte i do innych miejscowości, któreby tego potrzebowały, na mocy rozporządzenia departamentu kolejowego.

× Wobec nawału skarg, składanych w instytucjach sądowych, z powodu nieporozumień przy wynagradzaniu osób prywatnych za wyłączenie gruntów pod budowę kolei, senat rządzący wyjaśnił, że wszystkie tego rodzaju sprawy mogą być rozstrzygane przez władze administracyjne. Wyjątek stanowią tylko skargi, zanoszone na urzędników izadwojących.

× Władze kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, jak donosi „Kurier codzienny”, postanowiły uwzględnić długą służbę urzędników tej kolei na jednych i tyksamych stanowiskach, a przedewszystkiem na jednych i tyksamych pensjach. Urzędnicy, którzy przesłużyli bez awansu lat 10, dostają mają podwyżkę pensji w ilości rs. 100 rocznie, ci zaś, którzy przesłużyli w tych warunkach lat 5, podwyżkę, wynoszącą rs. 50 rocznie. Odpowiednie zmiany w projekcie etatu mają być zaprowadzone, a listy w ten sposób nagradzanych już są ułożone.

× Z powodu budowy kolei nadnarwiańskiej, jak donosi „Kurier codzienny”, zamierzone jest ułożenie drugiej linii i relsów na kolei nadwiślańskiej od stacji Praga (Pelcowizna) do Nowego Dworu. Odnośnie przedstawienie wniesiono już do władz.

× Gubernialne zebranie szlachty charkowskiej postanowiło wznowić swe starania u rządu o budowę drogi żelaznej wazkotorowej od Penzy do Łozowej, kosztem prywatnym i bez gwarancji rządu.

HANDEL.

× Agenci z gubernji nawiedzonych nieurodzajem poszukują żyta w guberniach południowo-zachodnich. Otóż poszukiwania te wykazały, że w guberni kijowskiej i podolskiej nie ma wcale zapasów tego zboża i że nawet zgromadzenie paru wagonów przedstawia znaczne trudności. Pewne zapasy są tylko w gubernji kijowskiej i w północnej części gubernji kijowskiej (radomyski powiat), ale są to zapasy niewielkie, których właściciele wyzbywać się nie chcą w tej chwili.

× Podobno w Szczecinie zakupiono 1,500 ton żyta ruskiego dla przewiezienia go napowrót do Rosji. Tysiąc pięćset ton czyli 90,000 pudów, byłoby to więc pierwszą większą partją zboża, nabyta za granicą dla Rosji, dotychczas bowiem sprowadzono z zagranicy tylko 2,000 pudów maki do Petersburga.

× Wywóz gęsi do Niemiec tak wzrósł obecnie, że jedna z berlińskich firm znaczniejszych na zbudować specjalne dla przewozu ich wagony, żeby mogły bez przeszkody z szerootorowych kolei państwa Rosji przechodzić na wązkotorowe niemieckie; firma ta wnosi do zarządów kolejowych w Rosji zapytanie, czy zgodzą się na przewożenie gęsi takimi wagonami?

× W Petersburgu na jednym z okrętów handlowo-towarowych znajduje się obryzm transport jaj, zawierający przeszło 7,000 pudów i przeznaczony na wywóz do Anglii.

× Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość kupca Aleksandra Rabinowicza, właściciela „Magazynu moskiewskiego” przy ulicy Nowo-Miodowej w Warszawie.

PIENIĄDZE I KREDYT.

× W Petersburgu ma być założone towarzystwo wzajemnego kredytu taniego, mającego na celu przeciwdziałanie lichwie. Operacje towarzystwa polegać będą na urządzaniu drobnych kas pożyczkowych dla wydawania pożyczek na zastawy drobne, na wypożyczaniu pieniędzy za poręczeniem i t. p. Przy m pożyczki mają być wydawane nie tylko w pieniądzu, lecz także w niezbędnych przedmiotach, przyczem opłata za wypożyczone przedmioty może być rozłożona na raty.

× „Moskowskija wiadomości” zapewniają, że petersburski bank handlowo-przemysłowy otrzyma wkrótce pozwolenie na otwarcie oddziału w Moskwie.

× Petersburski lombard prywatny, mimo uzyskanego pozwolenia na założenie filii w Warszawie, nie wykona narazie tego zamiaru, gdyż nie rozporządza odpowiednimi funduszami. Projektowana emisja nowych akcji czy obligacji w danej chwili nie da się urzeczywistnić.

PODATKI.

× „Prawit. wiestnik” ogłasza, że minister spraw wewnętrznych, po porozumieniu się z ministrem skarbu, zezwolił na podniesienie podatku pobieranego od koni zbytkowych w Warszawie z 6 do 10 rs. rocznie.

PRZEMYSŁ.

× Na zapytanie jednego z fabrykantów, do kogo należy się udać w sprawie założenia straży ochotniczej ogniowej z robotników fabrycznych, w celu pozyskania odpowiedniego pozwolenia, wyjaśniono, że jeżeli straż z ognia w fabryce ma składać się z robotników, zebranych z kilku zakładów przemysłowych i fabrycznych, rozciągać działalność na całą miejscowość i okolice przyległą, wreszcie urządzić ćwiczenia i próby zbiorowe dla nabrania wprawy w ratunku, wówczas wymagalnym jest uzyskanie zezwolenia ministerjum spraw wewnętrznych, narówni ze wszelkimi strażami ochotniczymi; jeżeli zaś, zwłaszcza w większych miejscowościach, działalność straży jest czysto lokalną, przy udziale wyłącznie sił miejscowych, wtedy dostatecznie jest dla zorganizowania straży uzyskać pozwolenie władzy gubernialnej. Wewnętrzne dyżury pożarne w fabrykach i zobowiązania robotników do ratunku, nie wymagają żadnych formalności. Wyjaśnienie to ogłoszono w „Zbiorze praw i rozporządzeń”.

× Ukrońwnia „Ciechanów” wypłaca za rok zeszły dywidendy w wysokości 5%. Ukrońwnia „Leonów” zaś ma nie wypłacić dywidendy, gdyż czysty zysk przeznaczona na wzmocnienie funduszu amortyzacyjnych.

× Na Pelcowiznie ma powstać nowa fabryka perfumeryi i kosmetyków. Założycielem fabryki jest jeden z kapitalistów warszawskich, a kierunek jej obejmuje dwóch chemików francuskich.

× Rząd gubernialny warszawski w ciągu roku bieżącego zatwierdził 34 plany na budowę w Warszawie gmachów fabrycznych i mniejszych zabudowań na pomieszczenie zakładów przemysłowych, a mianowicie: przy ulicy Żelaznej budynku piętrowego na pomieszczenie fabryki krystalizacji sody; na Lesznie fabryki wyrobów metalowych (motor gazowy); przy ulicy Żelaznej fabryki wyrobów brzoźniczych (motor gazowy); przy ulicy Dzielnej dwupiętrowej oficyny na pomieszczenie fabryki papierosowej; przy ulicy Czerniakowskiej wielkiej suszarni chmieli; przy ulicy Krochmalnej dwupiętrowej słodowni i suszarni chmieli; przy ulicy Królewskiej piekarni; na Lesznie fabryki galwaniczno-żelaznych wyrobów (motor gazowy); przy ulicy Nowo-Karmelickiej fabryki wyrobów ślusarskich; przy ulicy Chłodnej słodowni; przy ulicy Grzybowskiej trzypiętrowego budynku na pomieszczenie urządzeń piwowarskich; na Nowogrodzkiej fabryki octu; na Elektoralnej fabryki przedmiotów metalowych do pieców; na Muranowskiej fabryki cukierków; na ulicy Wolności fabry-

kl czapek; na Lesznie zabudowania na pomieszczenie lokomobili i fabryki powozów; na Milej fabryki wyrobów stalowych; na Chłodnej fabryki wyrobów jedwabnych; przy ulicy Nowy-Rynek piekarni; na Nowowiejskiej fabryki wyrobów metalowych; w alei Jerozolimskiej kamery dezynfekcyjnej; na Muranowskiej fabryki wód gazowych; na Lesznie fabryki wyrobów żelaznych; na Złotej fabryki olówek; na Leopoldyny fabryki galanteryjnych wyrobów papierowych i w sąsiedztwie ślusarni; na Święto-Jerskiej fabryki koronek; na Młynarskiej fabryki krochmalenia tiulu; na Zaokopowej farbiarni. Oprócz wymienionych powyżej fabryk, które mieścić się będą w specjalnie zbudowanych w ciągu tegoż lata zabudowaniach fabrycznych, zatwierdzono plany budowy kilku większych gmachów fabrycznych na rok przyszły, lecz niewiadomo jeszcze, jakiego rodzaju towary będą w nich wyrabiane.

W roku przyszłym towarzystwo wolno-ekonomiczne w Petersburgu urządza międzynarodowy konkurs na maszyny do sortowania i suszenia zboża; na nagrody ministerjum skarbu przeznacza 10,000 rubli, zaś ministerjum dóbr państwa 5,000 rubli.

**ROLNICTWO I PRZEMYSŁ ROLNY.**

Zarządzone przez sekcję rolną oddziału warszawskiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu badania plonów w tegorocznych, oparte na wiadomościach z 900 dóbr ziemskich w różnych okolicach kraju leżących, doprowadziło do następujących wniosków: żyto dało 66%, zbioru normalnego, kartofle miękkie 40%, twarde 55%; nieurodzaj żyta dotknął głównie grunta włociańskie; nieudobór kartofli wynosi przeszło 44,000,000 korcy, nieudobór żyta 4,500,000 korcy. Dla powetowania niedoboru delegacja sekcji radzi sprowadzać kukurydzę, której pud kosztuje 90 kopiejek.

**ZIAZDY.**

Zarządy tutejszych dróg żelaznych otrzymały zaproszenie do wzięcia udziału w majowym się odbyć dnia 13-go b. m., w Charkowie, zjeździe górników i przemysłowców górniczych poludniowych prowincji Cesarstwa. Zjazd odbędzie się pod przewodnictwem naczelnika zarządu górniczego południowej Rosyi, rz. r. st. inżyniera Dolńskiego.

**Wiadomości ogólne.**

**Zebrań parafialne.** Na dzień 1 grudnia naznaczone w kościele Podwyższenia św. Krzyża zebrań parafialne, na którym dopelnione będą wybory członków dozoru kościelnego na następnie lat sześć.

**Roboty okolo wewnętrznego upiększenia** przebudowanej świątyni ewangelickiej parafii św. Trójcy szybko postępują. Zanim jeszcze zima rozpocznie się na dobre, ks. pastor Routhaler pragnie rozpocząć w kościele tym nabożeństwa.

**Łażnia wojskowa.** Projekt wybudowania w Łodzi łaźni parowej dla ogólnego użytku upadł. Łażnia parowa, której budowa rozpoczęta przed trzema tygodniami przy ulicy Konstantynowskiej, w której już będzie ukończona, przeznaczona jest dla wojska. Mury budynku łaźni są już gotowe; obecnie pokrywają je dachem. W tych dniach będzie nadesłany z Sosnowic kocioł.

**Trzeci konkurent.** Jeden z przedsiębiorców tutejszych zamierza puścić w kurs jeszcze cztery omnibusy. Mają one kursować przez całą długość Łodzi (ulica Zgierska, Nowowiejska, Nowy Rynek i Piotrkowska). Na linii tej ma być sześć przystanków, a mianowicie: Stary Rynek, Nowy Rynek, róg ulicy Piotrkowskiej i Cegielińskiej, przed „Grand-hotelem”, róg ulicy Głównej (Rokicińskiej) i Piotrkowskiej oraz Górny Rynek.

**Wypadek.** Onegdaj wieczorem, na drodze do Karolewa za łaskiem konstantynowskim, powracający z Łodzi włocianinie ujrzej leżącego w poprzek drogi nieprzytomnego mężczyznę, w którym poznano włocianina ze wsi Brus. Głowę miał skaleconą, a w rękę trzymał bat. Mniemano zrazu, że był napadnięty i że zabrano mu konie, lecz po doprowadzeniu go do przytomności, wyjaśniło się, że konie porobiły i on, usiłując je powstrzymać, spadł na kamienie.

**Obława.** We wtorek urządziła policja tutejsza obławę na Pradze i w polu. Rezultat okazał się niezłym, gdyż przytrzymał kilkanaście osób podejrzanych, nie mogących się przytem wylegitymować z rodzaju zajęcia. Najobfitszy polów był w domu Fogla. Wszystkich aresztowanych odesłano do miejsc stałego zamieszkania.

**Kradzieże.** Onegdaj przed wieczorem, na ulicy Piotrkowskiej, trzynastoletni chłopiec, Aleksander M., wyciągnął przechodzącej damie z kieszeni portmonetkę, zawierającą 17 rs. 77 kop. Nieuletego przestępstwa przytrzymał natychmiast, jak się okazało, M. był już raz karany za kradzieże.

Na ulicy Widzewskiej, w bliskości kolei, kilku drabów napadło na przejeżdżający wóz i ściągnęło z niego 2 sztuki towaru. Jednego z nich, Edwarda Chr. policja natychmiast przytapała.

**Z Tomaszowa rawskiego** piszą do „Kuryera warszawskiego”: Celem przyszła z pomocą ludności uboższej, inteligencya tomaszowska powzięła piękną myśl filantropijną; oto na ogólnem zebraniu członków klubu miejscowego, przyjęto projekt założenia kuchni taniej. Projekt ten przyjęto jednomyślnie i narazie zebrano podpisów na sumę 1,180 rs. Jest jednak nadzieja, że fundusz ten będzie znacznie większy, gdyż dużo jeszcze osób objawia chęć zaoferowania pewnych kwot. Kuchnia będzie tymczasowa, lecz ponieważ jednocześnie powzięto zamiar utworzenia towarzystwa dobroczynności, spodziewać się należy, że utrzyma się i nadal. Dalszem urzeczywistnieniem projektu zajmuje się komitet z sześciu przedstawicieli klubu, który energicznie wziął się do rzeczy. Dla powiększenia funduszu urządzony będzie koncert amatorski. Zanotować także wypada drugi czyn szlachetny, Lekarz szpitalny, dr. Rode, chcąc przyjąć z pomocą niedawno otwartemu szpitalowi, roczną swoją pensję, wynoszącą 350 rs., przeznaczył na korzyść tegoż szpitala; obecnie trzecią część tej pensyi użył na zakup niezbędnych narzędzi operacyjnych.

**Warszawa.**

Na dochód kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowem imienia dra Józefa Mianowskiego ogłoszone będą w Warszawie, w sali muzeum przemysłu i rolnictwa, w listopadzie i grudnia r. b. we środy i soboty odczyty popularno-naukowe, objaśnione odpowiedniami doświadczeniami, modelami i rysunkami.

Kustosz gabinetu geologicznego przy uniwersytecie petersburskim, p. Piotr Wannari, mianowany udatetowym labarantem gabinetu paleontologicznego uniwersytetu warszawskiego.—Lekarz, p. Jan Pruszyński, mianowany udatetowym ordynatorem kliniki dyagnostycznej.

Na wystawie czasopism w Paryżu „Kuryer warszawski” otrzymał dyplom uznania i medal.

Z powodu zamierzonej budowy nowego domu podrzutków na folwarku Świętokrzyskim w Warszawie i dwóch takich instytucji na prowincyi, jak donosi „Kuryer codzienny”, przepisy o przyjmowaniu niemowląt do tych zakładów ulegną gruntownej zmianie. O przywróceniu t. zw. kółka niema mowy, uproszona ma być jednak formalność kwalifikowania dzieci do owych przytuloków, celem ukrócenia praktykowanych dzisiaj podrzucan. Zmianę przepisów zajmie się komisya, wydelegowana z ramienia rady miejskiej dobroczynności publicznej.

Sprowadzenie chorych do szpitala dla obłąkanych w Tworkach znów odroczone. Szpital otwarty będzie prawdopodobnie dopiero około 20 b. m.

„Kuryer warszawski” donosi, że powstał projekt utworzenia przy biurze kontroli służących stałego funduszu na wsparcia i nagrody dla służby męzkiej i żeńskiej, która przez wierne i trzeźwe pełnienie swych obowiązków w ciągu dłuższego czasu zjednała dla siebie uznanie swych chlebodawców. Fundusz ten, który pozostałaby w zupełnem zawiadywaniu pomienionego biura, ma powstać z kilku źródeł, a mianowicie: 1) z kar wymierzanych administracyjnie na osoby zaniedbujące wykonywanie książeczek służbowych; 2) z zapisów filantropijnych, jakie niewątpliwie na ten cel pojawią się i 3) z dobrowolnych ofiar najmujących służbę, bezpłatnie przez wydział kontroli rekomendowane.

Kilkakrotnie poruszany i zaniedbywany projekt utworzenia w Warszawie cechu cukrowniczego, wznowilo pewne kółko młodszych pracowników tego fachu. W tych dniach ma się odbyć zebranie w celu wystosowania odnośnej prośby do prezydenta miasta.

Jeden z nauczycieli buchalteryi w Warszawie otwiera od Nowego Roku gabinet buchalteryjny, w którym, za opłatą, prowadzone będą księgi handlowe tym kupcom i przemysłowcom, którzy, z powodu zbyt małego obrotu handlowego, nie są w stanie opłacać oddzielnych buchalterów.

Z początkowania rady wojskowej warszawskiego okręgu wojennego rada państwa postanowiła zastosować do gubernij Królestwa Polskiego i miasta Warszawy porządek wypłaty należności kwaterunkowych za wynajem pomieszczeń dla wojska, wojskowych zarządów i instytucyj wojskowych, istniejących w Cesarstwie, t. j. z góry za cztery miesiące, a to w celu ujednostajnienia sposobu zaopatrywania wojsk w Królestwie narówni z Cesarstwem.

W warszawskiej radzie miejskiej dobroczynności publicznej podniesiono pro-

jekt urządzenia wspólnej dla wszystkich szpitali pralni, a przy niej wspólnej także kamery dezynfekcyjnej.

W twierdzy warszawskiej, jak donosi „Nowoje wremia”, zorganizowany będzie oddział aeronautów wojskowych i w tym celu delegowani są oficerzy korpusu inżynierów, obznajmieni z aeronautyką i zaopatrzeni w odpowiednie środki.

Przepisy taksy rejentalnej, dotyczącej wynagrodzenia za protestowanie weksli, wyjaśnił świeżo sąd okręgowy warszawski w duchu wręcz odmiennym od dotychczasowej praktyki w tym względzie rejentów miejscowych, jak donosi „Kuryer warszawski”. Art. 2-gi rzeczonej taksy, tytułem wynagrodzenia dla rejenta na sporządzenie protestu, oprócz 1/1000 od sumy waluty, przeznaczona kop. 50, gdy suma wekslu nie przerosi rs. 500, lub rubla, w razie protestowania weksli na sumy wyższe. (Mowa tu jedynie o wynagrodzeniu samego rejenta, prócz tego zaś strona ponieść musi przy proteście opłatę na rzecz miasta w stosunku 1/1000 od sumy waluty, stempel na świadectwo o dokonanym proteście w ilości kop. 80 i wynagrodzenie dla świadków). Niezależnie od tego mieści się w taksie rejentalnej art. 14-ty, który głosi, iż za wszelkie czynności, dokonywane przez rejenta poza obrębem kancelaryi, należy mu się, oprócz zwykłego wynagrodzenia, płaca dodatkowa, wynosząca w miastach gubernialnych rs. 2; a w innych miejscowościach rs. 1 (w razie wyjazdu za miasto liczą się nadto, wedle art. 15-go taksy, dyety oraz wynagrodzenie za czas stracony w stosunku rs. 3 lub 2 na dobę). Otóż rejenci warszawscy (a po większej części również i rejenci prowincjonalni w Królestwie), mając na względzie, iż protestowanie weksli jest czynnością, poza obrębem kancelaryi wykonywaną w myśl dopiero co przytoczonego przepisu, zawsze likwidowali sobie za protesty i tę dwurublową opłatę, dzięki czemu stale wynagrodzenie ich za protesty (niezależnie od 1/1000 od sumy waluty) wynosiło 1 1/2 (w wekslach do rs. 500) lub rs. 3 (za weksle wyższe). Taką atoli praktykę świeżo zatamowało zacytowane na wstępie postanowienie miejscowego sądu okręgowego, uchwalone na zebraniu ogólnem z d. 17-go z. m., teraz właśnie pod postacią okólnika rejentom warszawskim komunikowane. Sąd okręgowy uznał mianowicie, że art. 14-ty taksy rejentalnej nie stosuje się wcale do protestów i że więc za nie należy się jedynie to wynagrodzenie, które art. 2-gi tejsze taksy przepisuje, t. j. stała płaca w kwocie kop. 50 lub 1 rubla i 1/1000 część protestowanej waluty. Postanowienie powyższe uszczupla dotychczasowy dochód rejentów z protestowania weksli tak dalece, że naprzykład w razie protestu weksla na rs. 300 (suma najczęściej w praktyce u nas spotykana) rejent otrzymywać będzie odąd tytułem swego wynagrodzenia za protest i wydanie wypisu tylko kop. 80 (nadto inne koszty wyniosą rs. 2 kop. 15).

Dzienniki warszawskie donoszą, że wieczorem w niedzielę w kolejach się pociąg na kolei nadwiślańskiej w pobliżu stacji Krzywdy. Przyczyną wypadku było wyjście przez niewiadomych sprawców dwóch par szyn z toru. Lokomotywa z tendrem uległa znacznemu uszkodzeniu, cztery wagony rozbił, cztery inne uszkodzone. Nadkondaktor Czerwiński uległ zranieniu nogi.

**Petersburg.**

„Nowoje wremia” donosi, że przy Cesarstwie towarzystwie technicznem w Petersburgu ma być utworzony oddział rzemieślniczy. Zadaniem oddziału rzeczonoego będzie rozpowszechnianie wśród rzemieślników wiadomości o ugodkach i wzmocnienie ich.

Grono osób dobroczynnych w Petersburgu powzięło zamiar urządzenia warsztatów tokarskich, stolarskich i innych wyłącznie dla osób, które były skazane sądownie za różnego rodzaju przestępstwa i odsiedziały w więzieniu czas dla nich przeznaczony.

Przy muzeum pedagogicznem w Petersburgu ma być urządzona stała wystawa w utworów ręcznej pracy dziecięcej.

**ROZMAITOŚCI.**

**Bankructwa berlińska.** Cały Berlin jest pod wrażeniem bankructwa dwóch pierwszorzędnych firm bankierskich, które w kilka dni jedna po drugiej zawiesiły wypłaty. Pierwsza firma, Hirschfeld i Wolff, uchodziła za jedną z najsolidniejszych, cieszyła się ogólnem zaufaniem, a bankructwo jej dotknęło tak sfery najwyższe jak i szerokie masy ludności. Właściciel firmy bowiem, Antoni Wolff, roztrwonił depozyty swoich klientów, do których między innymi zaliczała się cesarzowa Fryderykowna, jej syn, książę Henryk i minister oświaty Zedlitz-Trützschler, oraz wielu członków arystokracji. Ci oczywiście nie ucierpią na

tem bankructwie tak dalece, jak szerokie pracujące koła publiczności, które na rękę Wolffa składały grosz zapracowany. Pokazało się, że Wolff, radca handlowy, od r. 1873 już osobistego majątku nie miał wcale i na zaspokojenie swoich potrzeb czerpał pieniądze z funduszu depozytowych; a prowadził życie książęce, mówiąc, że wydawał rocznie 400,000 marek. Przytem w jednej z większych restauracyj berlińskich pozostał winien 240,000 m., w innej 100,000 m., za kolacje i obiady. Władze zarządziły zaarrestowanie Wolffa, a ponieważ utrzymuje, iż jest chory, amieszczone go w oddziale dla więźniów w szpitalu „Mitosierdzia”. Pomocnikiem Wolffa w zastawianiu i sprzedawaniu papierów depozytowych był Dytmar Leipziger, współwłaściciel firmy Josef Leipziger; wystawiał on także weksle, akceptowane przez Wolffa, których obecnie jest w obiegu na 700,000 m. Ogólna liczba wierzyteli wynosi 360. Cyfra brakujących depozytów dochodzi do 5 mil.—aktywa zbankrutowanej firmy zaś nie dosięgają nawet pół miliona. Zły stan interesów swoich i popelniane analizy mógł Wolff ukryć z łatwością, gdyż nie robił żadnych obrotów na giełdzie i sam wyłącznie w swoim biurze bankowym rozporządzał depozytami. Obecność jego w Berlinie była też ciągle niezbyt; nie opuszczał już od wielu lat stolicy, lato spędzał w Charlottenburgu pod Berlinem, a gdy go pytano dlaczego nie podróżuje, odpowiadał, że w Berlinie jest „najbardziej”. Berliński „Borsen-Courier” donosi, że z roku śledztwa wynika wystarczające powody do zaarrestowania wspomnianego Dytmara Leipziger’a, jako dopomaganego do spieniężania depozytów. Dalsze śledztwo wykazało, czy można mu będzie udostępnić, iż działał ze świadomością. W parę dni po upadku firmy Hirschfeld i Wolff, właściciel banku wekslowego pod firmą Hermann Friedländer i Sommerfeld, pp. Zygmunt i Feliks Sommerfeldowie usiłowali odebrać sobie życie. Na odgłos wystrzałów oficyjali bankowi podążyli do gabinetu zwierzeń i tam zastali obu krwią zbroczonych; obaj strzeliłi do siebie i przepędzili sobie życie. Zawezwany lekarz zarządził niezwłocznie przewiezienie ciężko ranionych do szpitala „Mitosierdzia”, gdzie Feliks Sommerfeld, wówczas 37-letni, w sobotę po południu umarł. Zygmunt Sommerfeld żyje jeszcze i o ile się zdaje, zostanie uratowany. Trzeci spółnik, p. Hermann Friedländer, przebywa od początku roku na Południu z powodu nadwątłego zdrowia. Pasywa tej firmy wynoszą kilka milionów, aktywa zaś, możliwe do zrealizowania, są prawie żadne. Rozumie się, że oba te bankructwa oddziałyły przynębiająco na ludność berlińską i wywołały panikę w sferach handlowych, niewiadomo ile innych firm jeszcze pociągną ode za sobą do upadku.

**TELEGRAMY.**

**Petersburg, 7 listopada.** (Agen. półn.). „Bierzewja wiadomosti” piszą, że kołomościelne likwidacja giełdy paryskiej nie odpowiadają bynajmniej obawom, jakie objawiała giełda berlińska. W Paryżu likwidowali tylko Dautert i Loewenstein, kiedy tymczasem w Berlinie o wiele znaczniejsze firmy, jak Hirschfeld i Wolf zawiesiły wypłaty.

**Londyn, 7 listopada.** (Ag. półn.). Na wyborach do parlamentu w Kork, wybrany antyparaleista Flavan 3,669 głosami, paraleista John Redmond otrzymał 2,157 głosów, unionista zaś kapitan Sercefield 1,161 głosów.

**Londyn, 7 listopada.** (Agen. półn.). Ze Svingaru w Indyach Wschodnich donoszą: Przyjechał tutaj ks. Golicyn z przewodnikami, oraz kapitan Jungesbad i porucznik Dawison, którzy zbadali płaskowzgórze Paniru.

**Rio de Janeiro, 7 listopada.** (Ag. półn.). Skutkiem ogłoszonego stanu oblężenia, wojska zajmują ulice. Ciąlo dyplomatyczne zebrało się na naradę.

**Moskwa, 9 listopada.** (Ag. p.). Uroczyste nabożeństwo w wielkim soborze Uspleniskim o zdrowie i długie życie Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa cesarskiej metropolita w obecności Jego Cesarzkiej Wysokości General-Gubernatora, tudzież naczelników władz wojskowych i cywilnych.

**Petersburg, 9 listopada.** (Ag. p.). Kupiec petersburski, Jerzy Neidlinger, złożył na ręce ministra skarbu rs. 5,000 na rzecz dotkniętych nieurodzajem.

**Rzym, 9 listopada.** (Agen. półn.). Z Medyolanu komunikują następujący krótki wyciąg z mowy margrabięgo di Rudini. Oświadczył on, że budżet został teraz ujednostajniony i doprowadzony do zupełnej równowagi, a nawet wykazuje pewną nadwyżkę. Żadnych nowych długów ani pożyczek na przyszłość nie będzie. Następną przez ministrów oświadczył się przeciwko wszelkiej zmianie ustawy, gwarantującej prawa Watykanu i powiedział, iż plebiscytem mogą przybywać do Włoch z zupełnem bezpieczeństwem. Włochy—mówił dalej—użyją całego swego wpływu, aby jeszcze więcej utrwalił pokój. Mówca rzecy, iż monarchowie przejci są najwyż-

szem umiarkowaniem i rozsądkiem. Sformowanie grupy mocarstw, połączonych związkami przyjaźni, nie powinno wywolywać żadnych obaw. Włochy odnowiły przymierze potrójne w tym celu, aby umocnić stan rzeczy, mogąc współdziałać polityce włoskiego skupienia. Następnie Rudini dotknął stosunków z Niemcami, z Austrią-Węgrami i Anglią, poczem powiedział: „Nasze dobre stosunki z Rosją natchnęły w ostatnich czasach opinię publiczną jakby uczuciem bezpieczeństwa i zachowania pokoju. W stosunku do Francji staraliśmy się ciągle rozproszyć jej podejrzania i niedowierzanie, które też muszą obecnie ustać. Wraz z oddaniem honorów Garibaldiemu, doleciało do nas z Francji jak gdyby życzenie ustalenia serdecznych stosunków, która będą zawsze drogami narodowi włoskiemu”.

**London, 9 listopada.** Z Argentyny donoszą, że straszny huragan nawiedził prowincję Tiedra, Trillo i Frigales. Wielu mieszkańców jest zabitych. Straty materialne nieobliczone.

**Kalkuta, 10 listopada.** Wskutek orkanu zatonił parowiec „Entreprise”. Zginęło 77 ludzi.

**Praga, 10 listopada.** Dzienniki donoszą, że w Lounach splonęła fabryka cukru Woltera, 400 robotników jest bez chleba.

**Jatta, 10 listopada.** (Ag. p.) Dziś złożono Najjaśniejszemu Panu adres tauryckiego ziemstwa gubernialnego, które ofiarowało 200,000 rubli jako kapitał, od którego procent będzie obracany na dotkniętych głodem w gubernii tauryckiej.

**London, 10 listopada.** (Ag. p.) Na bankiecie u lorda majora, margrabia Salisbury miał mowę, w której się wyraził, iż pokojowi nie zagraża ani jedna chmurka i że narody stopniowo przenoszą wojnę w dziedzinę handlu, przyczem Anglia pozostaje wierną zasadom wolnego handlu.

**Pernambouco, 10 listopada.** (Ag. póln.) Prowincja Rio Grande do Sul ogłosiła się państwem niepodległym. Na obszarze całego kraju panuje niezadowolenie.

**Berlin, 10 listopada.** Do kas starego, poważanego domu bankierskiego, F. W. Krause et Comp., wczoraj do późnego wieczora szturmowały tłumy, żądające zwrotu depozytów. Musiano zawezwać policję dla

utrzymania porządku. Wszyscy depozyтарыше otrzymali w całości swoje wkłady.

**Ostatnie wiadomości handlowe.**

**Warszawa, 10-go listopada.** Wskazie krót. terr. na: Berlin (z d.) 49.20, 25, 30, 35, 40, 45 kup; Londyn (z d.) 9.98 kup; Paryż (10 d.) 39.95 kup; Wiedeń (z d.) 85.40 kup; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego dużej 96.00 zł, 95.50 kup; takie małe 95.75 zł; 5% rnska pożyczka wschodnia II-ej emisji 97.60 zł, 97.25, 40 kup; III-ej emisji 97.60 zł; 5% rnska pożyczka promiowa z 1864 roku I-ej emisji — — — — —; także z 1866 r. II-ej emisji — — — — —; 5% pożyczka wewnętrzna z 1887 roku 92.50 zł; 5% listy zastawne ziemskie I-ej serii lit. A B 99.25 zł, III-ej serii lit. A B 98.50 zł, 98.15, 20, 25 kup; 5% listy zastawne miasta Warszawy I-ej serii 101.25 zł, II-ej serii 100.00 zł, III-ej serii 99.25 zł, IV-ej serii — — — — —; V-ej serii 98.45 zł, 98.15, 20, 30 kup. Dykonto: Berlin 4%, Londyn 4%, Paryż 3%, Wiedeń 5%, Petersburg 5%. Wartość kuponów z potrąceniem 5% listy zastawne ziemskie 182.1, warsz. I i II 51.5, Łodzi 11.9, listy likwidacyjne 187.8, pożyczka promiowa 1 154.4, II 75.2.

**Berlin, 10-go listopada.** Banknoty rnskie zaraz: 203.50, na dostawę 203.25, weksle na Warszawę 202.40, na Petersburg kr. 201.75, na Petersburg dl. 198.80, na Londyn krót. 20.33, na Londyn dl. 20.32, na Wiedeń 172.50, kuponu value 324.50, 5% listy zastawne 61.00, 4% listy likwidacyjne 60.00, pożyczka rnska 4%, z 1890 r. 91.25, 4%, z 1887 r. — — — — —, 6% rento złota 103.00, 5%, z r. z. z 1894 r. 100.50, pożyczka wschodnia II em. — — — — — III emisji 61.20, 5% listy zastawne rnskie — — — — — 37, pożyczka promiowa z 1864 roku 145.25 także z 1862 r. 137.10, akcje drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej 197.40, akcje kredytowe austriackie 146.75 akcje warszawskiego banku handlowego — — — — — dykonto wego — — — — — dykonto niemieckiego banku państwa 4% prywatne 3 1/2 %.

**Londyn, 10-go listopada.** Pożyczka rnska z 1890 r. II emisji 91 1/2, 2 1/2%, konsola angielska 91 1/2.

**Warszawa, 10-go listopada.** Targ na płacen Witkowskiego. Pszenica sm. nr. — — — — —, pasta i dolra — — — — — biała — — — — —, wyborowa 842—855, żyto wyborowe 730—750, średnia — — — — — 700, waldowa — — — — —, jęczmień z 1 1/4 rzd. — — — — — 300—355, gryka — — — — —, rzepak łobni — — — — — zimowy — — — — —, rzepak zap. zim. — — — — —, groch polny — — — — —, kukury — — — — —, fasola — — — — — za korzec, kasza jaglana — — — — —, oliw rzepakowy — — — — —, lina — — — — — za pud., kartofle — — — — — za korzec.

Dowieziono pszenicy 400, żyta 150, jęczmienia — — — — —, owsa 300, grochu polnego — — — — — korwy.

**Warszawa, 10-go listopada.** Okowita. Hurt. skład, za wiadro 100% — — — — — 11.99; za 78% — — — — — 9.35; Szynki za wiadro 100% — — — — — 12.14; za 78% — — — — — 9.47.

**Berlin, 10 listopada.** Pszenica 225—238 na listopad, 235.00, na grudzień 240.50, żyto 230—243, na listopad — — — — —, na kw. maj. 235.50.

**Havre, 10 listopada.** Kawa good average Santos

na listop. 81.50, na grudz. 78.00, na marzec 70.03. Spokojnie.

**London, 9 listopada.** Cukier Jawa 15 1/2. Stale. — Cukier burakowy 13 1/2, stale.

**Liverpool, 9-go listopada.** Bawełna. Sprawozdanie końcowe. Obrót 8,000 bel, z tego na spekulację i wywóz 500 bel. Spokojnie. Middling amerykańska: na listopad grudzień 42 1/2, sprzedawcy, na grudzień styczni 42 1/2, nabywcy, na styczni luty — — — — —, na luty marzec 42 1/2, nabywcy na marzec kwiecień — — — — —, na kwiecień maj 4 1/2, nabywcy, na maj czerwiec — — — — —, na czerwiec lipiec — — — — —.

**New-York, 9 listopada.** Kawa Rio 7 Doll. 13.25. Kawa 7 low ordinary na luty 11.82, na grudzień, 11.35

**LICYTACYE.**

Dnia 19 listopada r. b., w szczytności radzie pow. dobr. publ. odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu roku 1892, zapasów żywności dla szpitala Sw. Stanisława w Szczecynie, od sumy 3,413 rs. Wadyum 330 rs.

Dnia 23 listopada r. b., w zarządzie dóbr państwa, w guberni suwałkiej i łomżyńskiej odbędzie się licytacja na dzierżawę od dnia 20 maja 1892 roku, do tegoz dnia roku 1895, prawa łowienia ryb w 16-stu jeziorach serekajskich, w powiecie sejneńskim, guberni suwałkiej, od sumy 1,331 rs. 14 k. rocznie.

Dnia 10 listopada r. b., w warszawskim okręgowym urzędzie inżynieryjnym, odbędzie się licytacja na przebudowanie 3-piętrowej oficyny N/194 w b. koszarach artylerji w Warszawie od sumy 13,390 rs. 28 1/2 kop. Wadyum 20% sumy licytacyjnej.

Dnia 19 listopada r. b., w rządzie gubernialnym łomżyńskim, odbędzie się licytacja na dostawę w roku 1892 zapasów żywności dla aresztantów więzienia gubernialnego. Wadyum 400 rs.

Dnia 24 listopada r. b., w rządzie gubernialnym piotrkowskim, odbędzie się licytacja na dostawę w r. 1892 zapasów żywności dla aresztantów więzienia w Piotrkowie, Wadyum 1,500 rs.

Dnia 30 listopada r. b., w magistracie m. Piotrkowa, odbędzie się licytacja na sprzedaż z lasów rządowych leśnictwa piotrkowskiego nasienników 9784 sztuk od sumy 31,036 rs.

Monety i banknoty: Not. urzęd.	Not. nieurz.
Marki niemieckie	50
Anstryackie banknoty	86
Franki	4 1/2
Kupony celne	160

**DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.**

Małżeństwa zawarte w dniu 10 listopada: W parafii katolickiej, 1: Stanisław Ceran z Petronelą Stasiak.

W parafii ewangelickiej, 1: Benjamin Erdman Seiler z Maryą Lissner.

Zmarli w dniu 10 listopada: **Katolicy:** Dzieci do lat 15-tn zmarło 10, w t-j liczbie chłopców 6, dziewcząt 4, dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet — a mianowicie: Piotr Kroban, lat 63.

**Ewangelicy:** Dzieci do lat 15-tn zmarło 4, w tej liczbie chłopców — dziewcząt 4, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet — a mianowicie: Rudolf Henryk Schiele, lat 38, Rudolf Wilwand, lat 59.

**Starozakonni:** Dzieci do lat 15-tn zmarło — w tej liczbie chłopców — dziewcząt — dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn — kobiet 1, a mianowicie: Haja Sura Grynholtz, lat 84.

**TELEGRAMY GIEŁDOWE.**

Giełda Warszawska.	Z dnia 10	Z dnia 11
Zapłacono		
<b>Za weksle krótkoterminowa</b>		
na Berlin za 100 mr.	49.45	49.20
na Londyn za 1 £.	9.98	9.90
na Paryż za 100 fr.	39.95	39.10
na Wiedeń za 100 fl.	85.40	85.20
Zadano z kołosem giełdy		
<b>Za papiery państwowe</b>		
Listy likwidacyjne Kr. Pol.	98.—	98.—
Rnska pożyczka wschodnia	—	—
4% poz. wewn. r. 1887	—	—
Listy zast. ziem. Seryi I. A. B.	92.50	92.50
— — — — — III A. B.	99.25	99.25
Listy zast. „u. Warsz. Ser. I.	98.50	98.50
— — — — — II.	101.25	101.25
Listy zast. „u. Łodzi Seryi I.	98.45	98.50
— — — — — II.	98.50	—
— — — — — III.	98.50	—
<b>Giełda Berlińska.</b>		
Banknoty rnskie zaraz	204.—	205.25
— — — — — na dostawę	203.50	203.—
Dyskonto prywatne	3 1/2%	3 1/2%

**LISTA PRZYJEZDNYCH.**

Grand Hotel. A. Ewert, A. Grin, Arkadiew, Techner i M. Silberberg z Warszawy, H. Moszkowski z Petersburga, J. Aronsberg z Moskwy.

Hotel Manteuffel. K. Thien z Warszawy, E. Sommer z Czeskochoy, E. Zaczott z Belgii, P. Poizat z Francji, A. Groza z Petersburga, E. Strzelecki z Kutna, Kingma i Reiter z Kiszyniowa.

Hotel Victoria. Hassenberg, P. i A. Apfelbaum z Warszawy, Eemachowicz z Dynaburga, M. Brunner z Pruzanu.

Hotel Polski. J. Kobierzycki z Radomia, L. Jurkowski z Pilecy, M. Texel, W. Kamiński, B. Chojnowski i A. Silberbaum z Warszawy.

Hotel Hamburgski. Wiśniowski z Kijowa, A. Licht z Białej, Kaszberaum z Iminu, Adler z Radomia, M. Fak z Turku, Mordkowitz z Piotrkowa.

**O G Ł O S Z E N I A.**

**TYMCZASOWE OGŁOSZENIE.**

Niniejszem zawiadamiam WW. Panie miasta Łodzi i okolicy, że wkrótce otworzę w tutejszem mieście

**pracownię robót damskich**

**PIERWSZEGO RZĘDU**

POD FIRMA

**WIEDENSKI SALON MÓD.**

Moja długoletnia praktyka w Wiedniu i ustalona renoma, dają mi możność zapewnić WW. Paniom robotę WYSOCE ELEGANCKĄ i ORYGINALNĄ. Adres mojej pracowni ogłoszę przy otwarciu takowej.

Z uszanowaniem  
**GIZELA MAGIDSON-KAN.**

**Teatr Łódzki.**  
**VICTORIA.**  
W czwartek 12 listopada 1891  
**Czerwony KAPTUREK**  
Operetka w 3 aktach (akt 3 w 2-eh obrazach) E. Bluma i B. Tsché, muzyka Gastona Serpette.  
O S O B Y:  
Bardonlet, mer p. Winkler  
Boliviot, adjukt p. Trapszo  
Narcyż Lelomp, fryzjer p. Sosnowski  
Macassar, magnetyzer p. Staszowski  
Gridole p. Zaboraki  
Lonlard p. Cerenurzyński  
Grosment p. Roman  
Grigorin p. Bartoszewski  
Strażnik wiejski p. Tokarski  
Denizeta paszтетniczka p-ni Bronikowska  
Eglantyna, żona mera p. Sikorska  
Beniamin p-ni Michalowska  
Antoni fryzjer p-ni Wisłocka  
Gustaw p-na Lewandowska  
Anieli p-na Meszcherska  
Jawotta p-ni Cerenurzyńska  
Antosia p-ni Bartoszewska  
Małgorzata p-na Wejewódzka  
Justyna p-ni Sosnowska  
Magdalena p-na Gerard.  
Wiedziacy, wieśniaczki, radni, pompierzy, dzieci. Rzecz dzieje się w Burgundii.

**DOM KONCERTOWY**  
W Czwartek d. 31 Października (11 Listopada) 1891 r.  
o godzinie 8-ej wieczorem  
odbędzie się WIELKI WOKALNY  
**KONCERT**  
znanego sławiańsko-rossyjskiego śpiewaka  
**D. A. Sławiańskiego**  
ze współdziałaniem jego córki NADIEŻDY DMITREWNY  
jak również i własnym chórem śpiewackim, pod osobistą dyrekcją koncertanta.  
Bilety sprzedaje księgarnia R. Szatke  
Szczegóły w afiszach.  
2226-3-1

**WYPRZEDAŻ**  
PO CENACH FABRYCZNYCH,  
**GORSETÓW St.-Petersburskich,**  
fabryki **BURCKHARDTA**  
w skutek wycofania artykułu z handlu.  
**Magazyn Jarosławski**  
17. PIOTRKOWSKA 17. 2243-3-1

**PIERWSZY ŁÓDZKI KANTOR**  
**kalkulacji i reklamacji listów frachtowych**  
WSZYSTKICH DRÓG ŻELAZNYCH  
**Gustawa Henstler**  
w ŁÓDZI, róg ul. Spacerowej i Św. Benedykta w pałacu Kretschmera.  
2227-3

**GRAND HOTEL**  
otrzymał i poleca  
świeżo strzelane **BAZANTY**  
świeże **HOMARY i SOLE.**

# HERZENBERG i ISRAELSOHN

ŁÓDŹ,  
23. Piotrkowska 23.

poczynając od dziś do dnia 20 listopada r. b. TYLKO w godzinach przedpołudniowych

## WYPRZEDAŻ RESZTEK

następujących artykułów, po cenach o połowę zniżonych, ale absolutnie stałych.

- RESZTKI materiałów wełnianych, gładkich, czarnych i kolorowych.
- RESZTKI materiałów wełnianych, wzorzystych,
- RESZTKI pluszów.
- RESZTKI fularów.
- RESZTKI materiałów jedwabnych.
- RESZTKI materiałów bramowanych.
- RESZTKI atlasów.
- RESZTKI firanek.
- RESZTKI chodników.
- RESZTKI kretonów meblowych.
- RESZTKI juty.
- RESZTKI lamy.
- RESZTKI flaneli.
- RESZTKI sukna.
- RESZTKI muślinów de lain.
- RESZTKI kamgarnów drukowanych.
- RESZTKI kretonów.
- RESZTKI purpuru.
- RESZTKI drelichów.
- RESZTKI inleatów.
- RESZTKI płótna.
- RESZTKI materiałów na fartuchy.
- RESZTKI materiałów na podszewki: croisé, satynki etc. etc.
- RESZTKI welwetów, czarnych i kolorowych, gładkich i wzorzystych.
- RESZTKI zefirów.
- RESZTKI materiałów trykotowych.
- RESZTKI kolde r wełniano-atłasowych etc. etc.

Szanownej Publiczności nadarza się do bra sposobność zrobienia rzeczywistości taniego i korzystnego zakupu.

2211—

NOWA  
USTAWA FABRYCZNA  
o najmie robotników  
jest do nabycia  
w składzie wyrobów tabaczkowych  
W. Kolińskiego  
Piotrkowska № 520 (88).  
2240—

Na mocy zezwolenia władzy naukowej, udzielam

### lekcyi tańców

u siebie i na mieście. Nowy kurs rozpoczynam d. 11 b. m. w godz. po południowych dla dzieci i uczniów gimnazjum. MAZUR w godz. unowionych. Niezależnie od tego przyjmuję zapisy na lekcyje tańca zbiorowe (raz na tydzień), Piotrkowska № 120, dom Boruszejna. Sz. interesantów przyjmuję codziennie od godz. 1 do 4 po południu.

St. Zaborski,  
art. baletu i nauczyciel tańców.  
2169—3

Panie życzące sobie przyłączyć się do

### Prywatnego kółka nauki tańca,

zebrać się zgłosić w tym tygodniu do metra tańców P. Adolfa Lipińskiego, ul. Działa N. 516, który bliższych szczegółów udzielił nieomieszka.

Dwunastu mężczyzn.  
2243—b—1

### S. Fraenkel

NOWY

### MAGAZYN MÓD

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 250 (nowy 8), 1 piętro obok składu Żyrardowskiego Poleca Sz. Pub. magazyn swój bogato zaopatrzony w najświeższe modele parzytkie, oraz wielki wybór zagranicznych i krajowych materiałów.

Dla rozpowszechnienia nowego interesu, wszelkie KAPELUSZE w tym sezonie sprzedawane będą po cenie kosztu.

PANNY do nauki przyjmują się.  
2050—25

Z powodu wyjazdu

### jest do sprzedania

garnitur mebli z czarnego drzewa pokryty czerwonym aksamitem wyekskazywnym w kwiaty składający się z kanapy dwóch foteli, 6 krzeseł i stołu okrągłego, prócz tego dywan czerwony 4/5 metrów, lampa, dwie galerijki do okna wraz z draperją, dwie par firanek ze storami konsola i lustrami. Wszystko za cenę 450 rubli. Obejrzeć można w Czwartki i Piątek od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu przy ulicy Kątnej № 873 w starej francuskiej fabryce u pana Juliusza Wilhelma.  
2235—3—1

### Wspierajcie przemysł krajowy !!

UŻYWAJCIE:

S. Glińskiego SZUWAKS glicerynowy.

S. Glińskiego SMAROWIDŁO do obuwi.

S. Glińskiego ATRAMENTY.

S. Glińskiego fabryka

wyrobów chemicznych w Warszawie.

Filia w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej № 27, dom W-go Majszatca. 2108-0

### Zaginęły dwa WEKSLE

1) na rs. 200 wystawiony przez Józka Kowadło na Ruchłą Synadę płatny d. 24 Czerwca 1892 roku.  
2) na rs. 435 in blanco wystawiony przez Abrahama Tuszyńskiego u Jeka Nowaka w Brzezinach.

Ostrzeżenie aby nikt powyższych weksli nie nabywał, gdyż takowe nie mają żadnej wartości, a nieprawy posiadacz zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.  
2241—1

### Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego M. Kolna, o zagubieniu duplikatów listów frachtowych Łódź-Grodno za № 4844 z dnia 21 października (2 listopada) r. b. i Łódź-Białecki za № 62816 z dnia 22 października (3 listopada) r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomienione duplikaty listów frachtowych uważa za nieważne.  
2209—3

Do wynajęcia zaraz

### pokój i kuchnia

i od Nowego Roku sklep z mieszkaniem, ul. Główna № 1257 (13) Wiadomość u gospodarza.  
2225—3

# „Equitable“

Towarzystwo Ubezpieczeń na ŻYCIE w Stanach Zjednoczonych Ameryki

NAJWYŻEJ zatwierdzone w Państwie Rosyjskim dnia 7-go lipca 1890 r.

Główna Reprezentacya na Królestwo Polskie  
Stan. Lud. Kronenberg

w Warszawie, Senatorska 42.

Kapitał Towarzystwa z dniem 1 Stycznia 1891 wynosił rs. 211,061,427.

Towarzystwo przyjmuje wszystkie rodzaje ubezpieczeń na życie podług warunków polisy, zatwierdzonych przez Pana Ministra spraw wewnętrznych w dniu 26 lipca 1890 roku.

Polisy Towarzystwa zwyczajne za trzy lata, specjalne polisy za dwa lata są bez zarzutu. Zysk Towarzystwa rozdziela się wyłącznie między ubezpieczonych.

Sumy ubezpieczone będą wypłacane zaraz po wniesieniu dowodu o śmierci.

Towarzystwo gwarantuje całym swym majątkiem rs. 211,061,427 za wszystkie w Państwie Rosyjskim zawarte ubezpieczenia, złożyło jako specjalną gwarancję w Banku Państwa w St. Petersburgu rs. 600,000 w Ros. 4%. Pożyczki i składa corocznie rezerwy zysków i gromadzące się zyski ubezpieczonych.

Blizszych wiadomości udziela:

Jeneralna Agentura dla Łodzi:

## E. Häbler & Co

ulica Piotrkowska Nr. 193 nowy.

Zdolni agenci dla Łodzi, Pabianie, Żgierzka i Ozorkowa są poszukiwani.  
2132—10—

## Kasa pożyczkowa przemysłowców łódzkich

uprasza właścicieli książeczek oszczędnościowych kasy, którzy nie przedstawili jeszcze swych książeczek celem zapisania w nich procentów za rok 1890, ażeby uskuteczniłi to jak najprędzej, co niezbędnem jest dla zachowania porządku w księgach rachunkowych.  
2189—3—

## Magazyn Jarosławski

17. PIOTRKOWSKA 17.

poleca

### na SEZON ZIMOWY

Wooliane koszule,	Jarosl. płótna lniane,
„ kaftaniki,	„ lakierowane,
„ pantalonny	„ bielizna stołowa,
„ pończochy,	„ ręczniki,
„ skarpety,	„ serwety,
„ dzięcinne pończoski.	„ chustki do nosa.

Ruskie: Madepolam bar chan, nansuk, pikę, batyst, victorie i drelich.

### Bieliznę damską i dziecienną

w bogatym wyborze i pięknego wykończenia.

Dla PANÓW: kaftaniki, koszule nocne, do podróży, kalessony, kołnierzyki płóciennne, mankiety, półkoszulki, szmizetki i krawaty wykonane z najlepszych materiałów.

Obstalunki na bieliznę według miary, a także całe wyprawy wykonywane się prędko i dokładnie.

Dobra obsługa. Ceny ABSOLUTNIE STAŁE.

## Magazyn Jarosławski

17. PIOTRKOWSKA 17.

2242—16